

# GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK V

WARSZAWA — ŚRODA, 15 WRZEŚNIA 1948 R. NR 255 (447)

## Min. MOŁOTOW PRZYJĄŁ PRZEDSTAWICIELI MOCARSTW ZACHODNICH NOWA KONFERENCJA NA KREMLU

MOSKWA, 14.9. (PAP). — We wtorek o godzinie 18 czasu miejscowego, przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich udali się na Kreml w celu spotkania się z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Mołotowem. Konferencja zakończyła się o godz. 19.30.

LONDYN, 14.9. (PAP). — Według informacji agencji Reutera, przedstawiciele mocarstw zachodnich przed nowym zebraniem na Kremlu uzgodnili swe stanowisko w toku narad rozpoczętych w poniedziałek. Obecnie pragną oni rzekomo „wyjaśnić sytuację w Berlinie”. Korespondent agencji Reutera wzmiankuje również o pewnych niesprecyzowanych trudnościach, jakie ujawniły się między przedstawicielami trzech mocarstw zachodnich przy omawianiu problemów będących przedmiotem obecnych rozmów.

Jak donosi moskiewski korespondent agencji Reutera, przedstawiciele mocarstw zachodnich po zakończeniu rozmowy z ministrem Mołotowem — odmówili dziennikarzom jakichkolwiek komentarzy. Ambasador USA

Bedell Smith oświadczył jedynie, że w konferencji brali udział ze strony radzieckiej prócz ministra Mołotowa — dyrektor trzeciego departamentu

radzieckiego ministerstwa spraw zagranicznych Smirnow i jeden z rzeczoznawców radzieckich do spraw Niemiec.

Korespondent odniósł wrażenie, że wracając z Kremla do ambasady brytyjskiej na zwykłą w takich wypadkach naradę, trzej przedstawiciele mo-

carstw zachodnich „wyglądali wesołej, niż po którymkolwiek z poprzednich spotkań na Kremlu”.

Wtorkowa konferencja na Kremlu, która trwała półtorej godziny była najkrótszą z tych wszystkich, jakie odbyły się dotąd w toku obecnych rozmów.

## Rządy USA i W. Brytanii uniemożliwiły zwołanie konferencji 4 ministrów w sprawie byłych kolonii włoskich

PARYŻ, 14.9. (PAP). W dniu 13 września rozpoczęła się w Paryżu w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych Francji konferencja przedstawicieli 4 mocarstw w sprawie byłych kolonii włoskich.

W konferencji biorą udział ze strony ZSRR wiceminister spraw zagranicznych Wyszynski, ze strony Stanów Zjednoczonych — ambasador USA w Wielkiej Brytanii Douglas, zaś Wielkiej Brytanii — minister stanu Mae Neil. Francję reprezentował na pierwszym posiedzeniu francuski minister spraw zagranicznych

Robert Schuman, który był przewodniczącym pierwszego posiedzenia. NIE KONFERENCJA RADY MINISTRÓW, LECZ KONFERENCJA PRZEDSTAWICIELI 4 MOCARSTW

Pierwsze posiedzenie było poświęcone dyskusji na temat charakteru samej konferencji. Przedstawiciele państw zachodnich usiłowali wykazać, że jest to Rada ministrów spraw zagranicznych. Delegat radziecki Wyszynski natomiast postawił sprawę jasno, stwierdzając, że odbywająca się konferencja nie jest Radą ministrów spraw zagranicznych, lecz konferencją przedstawicieli 4 mocarstw. Wiceminister Wyszynski oświadczył, że układ pokojowy z Włochami przewiduje, iż sprawa byłych kolonii włoskich winna być rozstrzygnięta przez Radę ministrów spraw zagranicznych, której to Radzie winni zastępcy ministrów spraw zagranicznych przedłożyć swoje zalecenia po dokładnym zbadaniu problemu. Zalecenia te, przypomina Wyszynski, mogły, w razie potrzeby, postawić sprawę wysłania specjalnej komisji do byłych kolonii włoskich w celu zbadania sytuacji na miejscu.

31 sierpnia, powiedział Wyszynski, zastępcy ministrów spraw zagranicz-

nych zakończyli swoje prace i przekazali Radzie ministrów spraw zagranicznych swoje zalecenia. Rada ministrów spraw zagranicznych, zgodnie z układem pokojowym z Włochami, winna była rozpatrzyć te zalecenia i powziąć odpowiednie decyzje.

Ale, jak wynika z noty Stanów Zjednoczonych do rządu Związku Radzieckiego, rząd USA uchylił się od dotrzymania warunków układu pokojowego w sprawie byłych kolonii włoskich, oświadcza, że w konferencji weźmie udział pełnomocny przedstawiciel sekretarza Stanu. Oznacza to, podkreśla Wyszynski, że minister spraw zagranicznych USA odmówił wzięcia udziału w Radzie ministrów spraw zagranicznych, co uniemożliwiło zwołanie Rady ministrów spraw zagranicznych w celu omówienia sprawy byłych kolonii włoskich. Mimo naruszenia układu pokojowego z Włochami przez Stany Zjednoczone, rząd radziecki oświadczył, że nie będzie sprzeciwiał się konferencji przedstawicieli 4 mocarstw, jeśli Francja i Wielka Brytania wyrażą swoją zgodę na zwołanie tej konferencji.

(Dokończenie na stronie 2-iej)



AKTYW PARTYJNY KC PPR I CKW PPS PRACOWAŁ PRZY WYKOPIE DOŁU POD FUNDAMENTY WSPÓLNEGO DOMU ZJEDNOCZONYCH PARTII ROBOTNICZYCH

## Depesza premiera Dymitrowa do premiera Cyrankiewicza

Prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz otrzymał od Prezesa Rady Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej, p. Georgi Dymitrowa depeszę treści następującej:

„Dziękuję serdecznie za przesłane z okazji Święta Narodowego Bułgarskiej Republiki Ludowej życzenia, zacieśniające przyjaźń między naszymi braćmi narodami”.

## Schumacher — ponownie przewodniczącym SPD

BERLIN, 14.9. (PAP). — Z Düsseldorfu donoszą, że na zjeździe niemieckiej partii socjal - demokratycznej, Schumacher został wybrany ponownie przewodniczącym partii. Na stanowisko wiceprzewodniczącego wybrany został Ollenhauer.

Na kongresie przyjęto również wniosek kierownictwa partyjnego, domagający się wystąpienia członków partii z niemieckiego związku b. więźniów hitlerowskich obozów koncentracyj-

nych. Ten niesłychany wniosek spotkał się z gwałtownym sprzeciwem wielu delegatów, ostatecznie jednak przeszedł większością głosów.

**CZŁONKOWIE PARTII PROTESTUJĄ PRZECIWO POSTĘPOWANIU PRAWICOWEGO KIEROWNICTWA**

BERLIN, 14.9. (PAP). — Jak donosi agencja ADN, b. funkcjonariusz niemieckiej partii socjaldemokratycznej (SPD) Hans Bullerjahn, wykluczony z partii ubiegłej soboty, ogłosił publiczny protest przeciwko metodom, stosowanym przez SPD.

Bullerjahn podkreśla, że był członkiem SPD od 25 lat i od dłuższego czasu należał do Ligi Obrony Praw Człowieka. Obecnie za swoje przekonania socjalistyczne został napiętnowany przez tzw. socjaldemokratów. Stwierdzając, że SPD, wiodąca swój żywot z łaski i dla dobra kapitalizmu, skazała na jest na zagładę, Bullerjahn wyraża wszystkie postępowe siły w łonie partii, ażeby zerwały z dotychczasową polityką i przystąpiły do pracy nad utworzeniem jednolitej partii robotniczej. 8 członków Komitetu Dzielnicowego SPD w Friedrichshain ogłosiło wspólną rezolucję, w której piętnuje dotychczasową politykę kierownictwa berlińskiego SPD, jako szkodliwą dla klasy robotniczej.

BERLIN, 14.9. (PAP). — Jak donosi agencja ADN, 50 tysięcy robotników fabryk metalowych, wysuwając żądania podwyżki płac, powzięło uchwałę ogłoszenia strajku w razie nieuwzględnienia ich postulatów.

## QUEUILLE UZYSKAŁ votum z ufania ale większość rządowa już topnieje Coraz więcej robotników strajkuje

PARYŻ, 14.9. (PAP). — We wtorek stanął po raz pierwszy przed francuskim Zgromadzeniem Narodowym nowy rząd Henri Queuille i uzyskał votum z ufania 335 głosami przeciwko 229.

W kołach politycznych zwrócono uwagę na fakt, że podczas gdy Queuille jako kandydat na premiera uzyskał inwestyturę 351 głosami przeciwko 196 czyli miał za sobą 155 głosów więcej głosów, gabinet jego uzyskał już tylko 106 głosów większości.

We wtorek obradował gabinet francuski pod przewodnictwem premiera Queuille. Po wysłuchaniu expose premiera, gabinet opracował całokształt zarządzeń finansowych, które zostaną omówione w środę na posiedzeniu Rady Ministrów pod przewodnictwem prezydenta.

Nowy rząd francuski, jak informują z kół wiarygodnych, przystąpił do opracowania projektu podwyżki podatków, cen szeregu artykułów pierwszej potrzeby oraz opłat za usługi komunalne.

Z dniem 15 bm. cena chleba w Paryżu podniesiona zostanie z 24 fr. do 35 fr. za kg. Podwyżka cen obejmie: węgiel, benzyna, papierosy, gaz, elektryczność, bilety kolejowe przeciętnie

od 20 do 30 proc. Podniesiona zostanie również taryfa pocztowa z 6 do 10 fr. za list zwykły. Zwyżka cen wyrobów alkoholowych wyniesie ma 20 proc.

Rządowy projekt podwyżki cen szeregu artykułów wywołuje powszechne oburzenie wśród mas pracujących, co znajduje swój wyraz w narastającej fali strajków protestacyjnych. W Zagłębiu Sambre, odpowiadając na apel CGT, Force Ouvriere i Chrześcijańskich Związków Zawodowych (CFTC) — 40 tysięcy metalowców przerwało pracę. W Argenteuil porzucili pracę robotnicy wielu zakładów przemysłowych i fabryk m. inn. SNECMA, OTIS, TUBOTO i SAGEM. Strajk w zakładach samochodowych Peugeot trwa już 9 dni.

W Zagłębiu Mont Bellard oraz w Bellefort robotnicy ogłosili 24-godzinny strajk protestacyjny. Analogiczny strajk proklamowało na apel CGT i CFTC 3 tysiące górników w Mollie - Sur - Seine oraz w Bassee. Strajk objął również kopalnię Bethune w Strassburgu. W kopalniach nadreńskich trwa strajk. Robotnicy domagają się dodatku drożyznianego w wysokości 3 tysięcy franków miesięcznie.

W okręgu paryskim strajk obejmujący m. inn. zakłady Snac w Colombes.

## DYWERSJA ZOSTAŁA UKRÓĆCONA

Od kilku dni na rynku artykułów pierwszej potrzeby szerzy się niczym nie uzasadniona panika. Część ludności, ulegając perfidnej propagandzie elementów dywersyjnych, na gwałt robi zapasy, wykupując nadmierne ilości cukru, soli, tłuszczu, mydła, kaszy. W Łodzi, w ciągu ostatnich dni sprzedano cztery razy więcej cukru, niż normalnie. W Bydgoszczy w ciągu miesiąca sprzedano 170 ton cukru, podczas gdy zwykle sprzedawano po 20 ton miesięcznie. To samo dzieje się w Warszawie i innych miastach.

Bezpodstawność nadmiernych zakupów jest najzupełniej widoczna. Cukru mamy pod dostatkiem, a już naszych zapasów soli może starczyć na lata. W 1947-48 r. rynek krajowy otrzymał 350 tys. ton cukru, spożycie wynosiło więc 14,5 kg na jednego mieszkańca rocznie, wobec 11,9 kg w 1937-38 r. Obecnie dojrzewa na polach obfity zbiór buraków cukrowych, z których przemysł wyprodukuje co najmniej pół miliona ton cukru. Możemy śmiało liczyć na to, że w 1948-49 r. spożycie na głowę ludności jeszcze bardziej przewyższy poziom przedwojenny.

Zbiory zbóż są w tym roku znakomite i wystarczą nie tylko na konsumpcję powyżej stanu przedwojennego, lecz i na poczynienie poważnych rezerw na lata przyszłe.

Mamy w tym roku również bardzo dobry urodzaj roślin olejnych, nie zabraknie więc w ostateczności tłuszczów roślinnych. Ale nie zabraknie nam na pewno i tłuszczów zwierzęcych. Paszy starczy z nadwyżką na wyкарmienie bydła i nierogacizny. Nie zabraknie więc ani mięsa wieprzowego, ani słoniny, których niedobór daje się we znaki od pewnego czasu. Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że niedobór ten jest w mniejszej tylko mierze wynikiem normalnego sezonowego spadku podaży żywca, głównie zaś wypływa z dezorganizacji rynku mięsnego z trwającą na nim jeszcze nadal przewagą najdłuższych i najbardziej barbarzyńskich elementów kapitalistycznych. Podjęta została akcja, która przyniesie szybkie i znaczne wzmocnienie pozycji państwa i spółdzielczości w obrocie mięsem, uregulowanie cen, wywągowanie spekulatorów, paskarzy i „zgonników”, zapewniając równomierną podaż w ciągu roku.

Możemy więc śmiało patrzeć w przyszłość, która zapowiada dalszy i to znaczny wzrost konsumpcji artykułów pierwszej potrzeby, systematyczną poprawę poziomu życiowego mas pracujących, które już w chwili obecnej spożywają więcej cukru, przetworów zbożowych, mięsa niż przed wojną.

Nadmierny popyt nie ma zatem żadnych obiektywnych podstaw. Obecna panika wywołana swoją kreacją podstępna robotą elementy kapitalistyczne, wrogowie mas pracujących, dywersanci, którzy świadomie i celowo szerzą fałszywe pogłoski i alarmujące plotki, sieją niepokój i nekają ludność. Ci, sami, którzy chowają towary pod ladę, uprawiają pasek, dorabiają się na łatwości i nieświadomości konsumenta.

Panika „cukrowa” czy „solna” jest dziełem dywersantów, którzy na fali drożyzny chcą się obłowić kosztem klasy robotniczej. Należy również potępić szkodliwą, antyspołeczną postawę tych, którzy bezkrytycznie słuchają dywersanckich plotek i lecą na lep paskarzy. Robiąc nadmierne zapasy utrudniają tylko walkę z dywersją wro-  
dów klasy robotniczej.

Mamy jednak dosyć towarów, dosyć środków gospodarczych i politycznych, żeby dywersję udaremnić.

Dywersantów, którzy panikę wywołują, którzy raz jeszcze podjęli atak na poziom życiowy klasy robotniczej czekają bardzo dotkliwie ciady. Już niedługo będą mieli dość czasu dla zastanowienia się nad tym, jaką siłę stanowi Państwo Ludowe, jak surowe jest prawo o walce ze spekulacją, prawo o cofaniu koncesji, likwidacji sklepów, konfiskacie mienia i posyłaniu do obozu pracy przymusowej.

Zorganizowani robotnicy i pracownicy umysłowi przypominają komu należą, jaka potęga tkwi w masowej społecznej kontroli handlu i oducza dywersantów i ich wspólników od zamachów na robotniczy kawałek chleba.

## LUD KOREI DOMAGA SIĘ wycofania wojsk okupacyjnych

Memoriał Zgromadzenia Narodowego do rządów ZSRR i USA

MOSKWA, 14.9. (PAP). Jak donosi agencja Tass, w dniu 10 bm., Najwyższe Zgromadzenie Narodowe Korei wystosowało memoriał do rządów USA i ZSRR, prosząc o jednoczesne wycofanie z Korei wojsk amerykańskich i radzieckich.

Memoriał stwierdza, że naród koreański po wyzwoleniu z niewoli japońskiej sądził, iż przy pomocy mocarstw sojuszniczych zdoła szybko odzyskać niepodległość i stworzyć niezależne, demokratyczne państwo. Nadzieje te jednak nie ziściły się. Korea w dalszym ciągu rozdarta jest na dwie części — północną przemysłową, w której przebywają wojska radzieckie oraz południową — rolniczą, w której znajdują się wojska amerykańskie. Służący podział jednolitego pod względem narodowościowym i ekonomicznym kraju hamuje poważnie proces odrzucenia gospodarczego, politycznego i kulturalnego Korei. Dalsze utrzymanie tego podziału kryje również duże niebezpieczeństwo polityczne, albowiem antyludowe elementy projaapońskie i różni awanturnicy z obozu reakcji koreańskiej, usiłują wykorzystać pobyt wojsk amerykańskich i radzieckich na terytorium Korei dla wywołania tarć między USA i ZSRR oraz rozpalania nienawiści i antagonizmów między ludnością północnej i południowej części kraju. Powoduje to zaostrenie sytuacji politycznej na Dalekim Wschodzie i zagraża pokojowi powszechnemu i bezpieczeństwu narodów.

Dowodem jedyności narodu koreańskiego w dążeniu do zjednoczenia kraju, są wyniki wyborów powszechnych, przeprowadzonych w

sierpniu br. zarówno w północnej, jak i w południowej części Korei z udziałem przeszło 80 proc. wszystkich uprawionych do głosowania. Wywołane w drodze tego głosowania Najwyższe Zgromadzenie Narodowe Korei składa się z przedstawicieli wszystkich głównych partii — lewicowych, prawicowych i centrowych — Północy i Południa oraz reprezentuje wszystkie warstwy społeczeństwa koreańskiego. Dowodem dążenia narodu koreańskiego do jedności jest również fakt zwołania przez niego wyborów, przeprowadzonych w maju br. pod nadzorem tzw. komisji koreańskiej ONZ do „Zgromadzenia Narodowego” Korei Południowej i nieuznanie powołanego przezeń rządu.

Najwyższe Zgromadzenie Narodowe Korei w memoriale swym dziękuje rządowi radzieckiemu za wyrażoną jeszcze we wrześniu 1947 r. oraz niejednokrotnie później ponawianą gotowość wycofania swych wojsk z Korei, o ile rząd USA zgodzi się na jednoczesne wycofanie z Korei swych wojsk. Najwyższe Zgromadzenie Narodowe Korei wyraża również nadzieję, iż rząd USA uwzględniąc interesy narodu koreańskiego i dążąc do utrzymania pokoju na świecie oraz przyjaźni między narodami, zadośćuczyni powyższej prośbie narodu koreańskiego i zgodzi się na wycofanie swych wojsk z Korei jednocześnie z wycofaniem z Korei wojsk radzieckich.

**„PRAWDA” O ŻYCZLIWYM STANOWISKU ZSRR DO ŻĄDAN NARODU KOREI**

MOSKWA, 14.9. (PAP). Ostatnie posiedzenie Zgromadzenia Ludowego Ko-

## Nowe doniosłe osiągnięcia w przemyśle radzieckim

MOSKWA, 14.9. (PAP). Prasa donosi o nowych osiągnięciach i sukcesach przemysłu radzieckiego.

Górnicy kombinatu „Moskowloug” wypełnili przedterminowo do 12 września 9-miesięczny plan. Średnie wydobyte węgla w sierpniu było o 15,8 proc. wyższe, niż w odpowiednim okresie ub. roku.

Pracownicy naftowy w rejonie Kujbyszewskim zobowiązali się wykonać w bież. roku plan 5-letni wydobycia

ropy naftowej. W sierpniu br. przeciętne wydobyte doszło już do poziomu przewidzianego na rok 1950. Robotnicy naftowi zobowiązali się do wypełnienia planu 5-letniego w przeciągu 4 lat.

Robotnicy zakładów budowy maszyn dla przemysłu naftowego w Baku zobowiązali się wyprodukować maszyny wartości 11 milionów rubli ponad zakreślony plan.







Notatnika Warszawy SAMOWOLA

Wydawaloby sie, ze ustawy prawne sa wydawane miedzy innymi po to, azebymy sie do nich stosowac. Wladca, innego zdania jest administrator domu przy ul. Nowogrodzkiej 40.

STARAJA SIĘ JAK MOGA

Uczniowie Miejskiego Gimnazjum Mechanicznego budują tokarkę TTU-185

Od dłuższego już czasu kierownictwo i uczniowie Miejskiego Gimnazjum i Liceum Mechanicznego przy ul. Targowej absorbują jedną myśl: wykonać jak najszybciej i jak najlepiej prototyp nowej polskiej tokarki do metali, zwanej TTU-855.

Dlaczego ANP nie ma biblioteki Cicha wojna z lokatorami trwa

Al. Niepodległości 163, I piętro. Na drzwiach tabliczka: „Biblioteka Akademii Nauk Politycznych”. A obok „Elżbieta Brodowska”. Bibliotekarka? Woźna? Nie. Osoba, nie mająca z ANP, ani z biblioteką nic wspólnego.

Chodzi konkretnie o jedną dużą tokarkę precyzyjną, szlifierkę do wałków, wytaczarkę typu „Fitzner-Gamper” i piec hartowniczy.

Chodzi konkretnie o jedną dużą tokarkę precyzyjną, szlifierkę do wałków, wytaczarkę typu „Fitzner-Gamper” i piec hartowniczy. Koszt tych maszyn oraz kompletu niezbędnych narzędzi wyniesie około 8 milionów złotych.

Nie będzie przesiadki przy placu Żelaznej Bramy

Na odcinku ulicy Marszałkowskiej do ulicy Królewskiej w dalszym ciągu prowadzone są prace przy przekuwaniu i wymianie torów tramwajowych. Prace ukończone zostaną całkowicie w listopadzie br.

Rabanka na kartki

W związku z rozdziałem rabanki w zamian tuszeczki na kupon Nr 24 karti wrześniowych kat. I Zg po 1,3 kg. Wydział Aprowizacji podaje do wiadomości, że wydawanie rabanki z chłodzi przy ul. Wojskiej odbędzie się tylko w dniu 16 bm.

Świeży zastrzyk gazu na Pragę Otwarcie przewodu pod mostem kolejowym

Wczoraj wiceprezydent miasta tow. Beniger dokonał otwarcia nowego przewodu gazowego pod mostem kolejowym przy Cytadeli.

Nowy przewód oraz stację redukcyjną w podziemiach przy ulicy Jagiellońskiej wykonali całkowicie we własnym zakresie pracownicy Gazowni Miejskiej w Warszawie.

Teatr - Kina - Radio

Table with columns for TEATR, KINA, and RADIO. Includes listings for Teatr Polski, Nowy, Studio, Kłasyfikacja, Letni, Mały, Powszechny, Comedia, Y.M.C.A., and various cinema and radio programs.

FIRMY HANDLOWO - PRZEMYSŁOWE W ODBUDOWUJĄCEJ SIĘ STOLICY

„SZKŁO” - Kosmetyczne, Laboratoryjne, Farmaceutyczne, Biurowe. Józef PAROL. Warszawa, ul. Ciepła 3. m. 17, tel. 880-49.

WYTWÓRNIĄ BLACH DZIURKOWANYCH „SITO” WARSZAWA - GROCHÓW. ul. Wiatraczna 15 tel. 10-48-73

Dom Handlowo - Przemysłowy „SWOJAK” SPÓŁKA Z O. O. HURTOWNIA MAT. PIŚMIENNYCH Warszawa, ul. Nowogrodzka 26

WYTWÓRNIĄ USZCZELNIENI do Silników, Maszyn, Pomp, „STELMOSS” S-ka z o. o. WARSZAWA, ul. Okopowa 43

SPÓŁDZIELNIA KOMUNIKACYJNO - PRZEWOZOWA „AUTO - TRANSPORT” Warszawa ul. Krochmalna Nr 87

APARATY KRĘSLARSKIE typu „ISIS” poziome i pionowe oraz wiertarki stołowe własnej produkcji poleca „REKORD” Warszawa, ul. Przyokopowa 41

WYTWÓRNIĄ CERATY S. SOBCZYK i S-ka Warszawa, ul. Okopowa 58-72

ZAKŁAD MECHANICZNY OBRÓBKI DRZEWA Czesław Paradowski i S-wie wykonuje: wszelkie roboty, wchodzące w zakres stolarstwa Warszawa, ul. Grójecka 85

POKOST naturalny gwarantowany Olej lniany i rzepakowy oraz KIT poleca F-ma OLEINA Warszawa, Grzybowska 63

SKRZYŃNIE DREWNIANE wszelkiego typu, transportowe i warsztatowe. JÓZEF KOWALEWSKI Warszawa, ul. Grójecka 60-62. Ceny konkurencyjne.

WYTWÓRNIĄ KRAWIECKO - BIELIŹNIARSKA A. G. STANEK Warszawa, ul. Kopernika 15 m. 4

ZAKŁADY OBRÓBKI CIEPLNEJ METALI BUDOWA ELEKTRYCZNYCH PIECÓW DLA PRZEMYSŁU JAN ZABŁOCKI Warszawa, ul. Chłodna 29

OPAKOWANIA TEKSTURÓWE z własnych i powierzonych surowców „KOTWICA” S-ka z o. o. PRZYOKOPOWA 43

Biuro Techniczno - Handlowe „IMICO” Sp. z o. o. Skład uznany przez C.H.M.B. Szkło lustrzane, kolorowe i okienne od 2 mm - 6 mm Warszawa, ul. Nowogrodzka 62a.

Fabryka Wag S. WEBER Wagi lekarskie, niemowlęce, stołowe, dziecięte, magazynowe, wozowe, apteczne i specjalne - remont i legalizacja przez Urząd Miar. Warszawa, ul. Chłodna 29

OGŁOSZENIA DROBNE

Multiple small advertisements including: BRYLANTY - biżuteria, KUPIE, dobrze zapłacę za maszynę do pisania, KASY, POLSKA AGENCJA DRZEWA, CENTRALA PRODUKTÓW NAFTOWYCH, WYTWÓRNIĄ WSTAŻEK, L. Markiewicz, WYTWÓRNIĄ WSTAŻEK, L. Markiewicz.

Z działalności PZLA

Na posiedzeniu Polskiego Związku Lekkoatletycznego postanowiono, że tegoroczne drużynowe mistrzostwa Polski odbędą się w październiku, przy czym dokładna data i miejsce po dane będą w późniejszym terminie.

Organizacji drużynowych lekkoatletycznych mistrzostw Polski chce podjąć się poznański AZS, który wystosował już w tej sprawie odpowiednie pismo do PZLA. Prośba akademików poznańskich zostanie prawdopodobnie uwzględniona.

60.000 chętnych - 6.000 miejsc

Polski Związek Piłki Nożnej otrzymał na niedzielny międzypaństwowy mecz piłkarski Polska - Węgry zapotrzebowanie na około 60.000 biletów na miejsca siedzące!

Ponieważ miejsc siedzących na stadionie jest tylko 6 tysięcy, wobec tego PZPN postanowił przydzielić tylko 10 proc. ogólnego zapotrzebowania.

Według słów członków zarządu PZPN, zainteresowanie meczem Polska - Węgry jest nawet większe, niż wiosennym meczem Polska - Czechołowacja.

OSTATNIE TRENINGI NASZYCH PIŁKARZY

W poniedziałek rozpoczął się w Warszawie obóz przygotowawczy piłkarzy reprezentacyjnych, którzy wystąpią w niedzielnym spotkaniu Polska - Węgry.

Na obóz przybyło 16 graczy. Jedynastką reprezentacyjną: Janik, Janduda, Barwiński, Gajdziak, Parpan, Wasiko, Kubicki, Cieślak, Kehut, Gracz i Przechierka oraz pięciu rezerwowych: Motyka (Rymer), Czapczyk (Warta), Górski, Szczurek i Skromny (Legia).

Zawodnicy znajdują się pod dobrą opieką trenera Wacka Kuchara i skoszarowani są na Stadionie Wojska Polskiego. Od wtorku trener Kuchar przeprowadza z naszymi reprezentacyjnymi piłkarzami ostry trening. Na pierwszym z nich nie był tylko obecny Gracz, który narzeka na silny katar oraz Parpan, mający lekką kontuzję nogi.

Obie te dolegliwości nie są na szczęście zbyt groźne i Wacek Kuchar oświadczył, że na następnym treningu obu inwalidom nie da już pauzować.

Popularny trener jest zresztą w rozterce. We wtorek prowadził on dwa treningi: jeden - naszych reprezentantów, a drugi - „Legii”. Reprezentanci próbowali jak mogli wykorzystać nieuwagę trenera, aby pofolgować sobie nieco w ostrych ćwiczeniach. Najwięcej „lenistwa” wykazywał Janduda, ale Wacek Kuchar czuwał i kazał mu za karę przerobić raz jeszcze to samo ćwiczenie.

GÓRSKIE i TOROWE kolarskie mistrzostwa Polski

W niedzielę czołowa stawka kolarzy polskich stanie do górskiego wyścigu o mistrzostwo Polski, który odbędzie się w Wiśle.

Trasa wyścigu wynosi 103 km i posiada silne wzniesienia. Zawodnicy będą musieli przejechać 6 okrążeń, z których każde liczy ok. 17,5 km.

Najpoważniejszymi kandydatami do zwycięstwa w tym wyścigu są Kapiak i Wrzesiński. Obaj zawodnicy dwa tygodnie temu udali się do Wisły, gdzie zawzięcie trenowali.

Dotychczas zgłosili się wszyscy prawie czołowi kolarze, ale prawdopodobnie nie wszyscy zostaną dopuszczeni do wyścigu. Dotyczy to szczególnie Wandora, Weglenda, Nowoczek i Czyż. Zawodnicy ci zostali zdyskwalifikowani przez PZKol. za to, że nie zwrócili dotychczas rowerów, jakie przydzielono im na okres trwania wyścigu Warszawa - Praga - Warszawa.

Reszta kolarzy, którym też groziła podobna dyskwalifikacja, bądź zwrócili rowery, bądź też przystali odpowiednio usprawiedliwienie w tej sprawie.

W środę odbędą się w Łodzi długodystansowe torowe mistrzostwa Polski na dystansie 50 km. Mistrzostwa zapowiadają się bardzo ciekawie z uwagi

na liczny start najlepszych kolarzy polskich.

Po dłuższej przerwie w mistrzostwach weźmie udział wielokrotny przedwojenny mistrz Polski w tej konkurencji - Popończyk.

Tytułu mistrza Polski broni łódzianin Bek, który zdobył go już dwukrotnie, w 1946 r. w Szczecinie i w 1947 r. w Krakowie.

W niedzielę czołowa stawka kolarzy polskich stanie do górskiego wyścigu o mistrzostwo Polski, który odbędzie się w Wiśle.

Najpoważniejszymi kandydatami do zwycięstwa w tym wyścigu są Kapiak i Wrzesiński. Obaj zawodnicy dwa tygodnie temu udali się do Wisły, gdzie zawzięcie trenowali.

Dotychczas zgłosili się wszyscy prawie czołowi kolarze, ale prawdopodobnie nie wszyscy zostaną dopuszczeni do wyścigu. Dotyczy to szczególnie Wandora, Weglenda, Nowoczek i Czyż. Zawodnicy ci zostali zdyskwalifikowani przez PZKol. za to, że nie zwrócili dotychczas rowerów, jakie przydzielono im na okres trwania wyścigu Warszawa - Praga - Warszawa.

Reszta kolarzy, którym też groziła podobna dyskwalifikacja, bądź zwrócili rowery, bądź też przystali odpowiednio usprawiedliwienie w tej sprawie.

W środę odbędą się w Łodzi długodystansowe torowe mistrzostwa Polski na dystansie 50 km. Mistrzostwa zapowiadają się bardzo ciekawie z uwagi

LEKKOATLECI POLSCY wyjeżdżają do Bukaresztu

We wtorek 21 bm. wyjeżdża z Katowic do Bukaresztu, 40-osobowa ekipa lekkoatletów polskich, udająca się tam na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, które odbędą się w dniach 25 i 26 bm.

Skład naszych lekkoatletów przedstawia się następująco:

- Mężczyźni: 100 m - Kiszka, Rutkowski, Lipski. 4 x 100 m - Kiszka, Rutkowski, Lipski, Mach. 400 m - Mach, Puzio. 800 m - Widel. 1500 m - Kielas, Kwapien. 110 m płotki: Adamczyk, Krzyżanowski. 400 m pł. - Puzio, dysk - Eonowski, Gierutto, Praski. Kula - Łomowski, Gierutto, Krzyżanowski. Oszczep: Gburczyk, Gierutto, Kuźmicki. W dal - Adamczyk, Kiszka, Kuźmicki. W zwyz - Zwoliński, Adamczyk. Tyczka - Morończyk, Adam-

wał Janduda, ale Wacek Kuchar czuwał i kazał mu za karę przerobić raz jeszcze to samo ćwiczenie.

Najwięcej roboty mieli bramkarze: Janik i Skromny. Początkowo obaj strzelali sobie dość anemicznie, ale widzący wszystko na boisku Kuchar, rozpoczął sam bombardowanie bramki, której na zmianę bronili Janik i Skromny. Obaj byli w nie lada opalach, bo strzelał, jaki dziś jeszcze posiada Wacek Kuchar, mogłoby mu pozazdrościć niejeden czołowy napastnik polscy.

We wtorek po skończonym treningu wszyscy gracze pod okiem Wacka Kuchara udali się do Teatru Nowego na przedstawienie „Porwanie Sabineki”.

W niedzielę czołowa stawka kolarzy polskich stanie do górskiego wyścigu o mistrzostwo Polski, który odbędzie się w Wiśle.

Najpoważniejszymi kandydatami do zwycięstwa w tym wyścigu są Kapiak i Wrzesiński. Obaj zawodnicy dwa tygodnie temu udali się do Wisły, gdzie zawzięcie trenowali.

Dotychczas zgłosili się wszyscy prawie czołowi kolarze, ale prawdopodobnie nie wszyscy zostaną dopuszczeni do wyścigu. Dotyczy to szczególnie Wandora, Weglenda, Nowoczek i Czyż. Zawodnicy ci zostali zdyskwalifikowani przez PZKol. za to, że nie zwrócili dotychczas rowerów, jakie przydzielono im na okres trwania wyścigu Warszawa - Praga - Warszawa.

Reszta kolarzy, którym też groziła podobna dyskwalifikacja, bądź zwrócili rowery, bądź też przystali odpowiednio usprawiedliwienie w tej sprawie.

W środę odbędą się w Łodzi długodystansowe torowe mistrzostwa Polski na dystansie 50 km. Mistrzostwa zapowiadają się bardzo ciekawie z uwagi

Zmiany w drugiej reprezentacji przeciwko Węgrom

W drugiej reprezentacji Polski, która wyjeżdża do Budapesztu na spotkanie z rezerwową jedenastką Węgier, zaszły ostatnio dwie zmiany: pozycję lewego obrońcy w miejsce chorego Flanka zajmie Głmas, zaś Wiśniewskiego na lewym skrzydle zastąpi Mamon.

Wiśniewski bez podania powodów odmówił udziału w drugiej reprezentacji, za co został zdyskwalifikowany aż do czasu przeprowadzenia dochodzeń przez zarząd PZPN.

ILE KOSZTUJE JEDNA LITERKA

Czy zastanawialiście się, ile kosztuje jeden znak pisarski? Na przykład taki przedruk lub wykrzyknik? Nie jednemu pytanie to wyda się dziwne i bezsensowne. Postaramy się więc udowodnić, że nawet jedna mała literka kosztuje bardzo dużo.

W koszu przed rewolucją używano tzw. „twardego znaku”. Litera ta nie miała żadnego znaczenia. Ot po prostu znaczek, który w tym, a tym miejscu należało umieścić, a który nie wpytywał ani na wymowę ani na sens wyrazu.

A teraz liczymy. Mniej więcej na 30 liter przypadał jeden „twardy znak”. W roku 1913 było wydanych przeszło 80 milionów książek w języku rosyjskim. Gdyby wybrać z nich wszystkie „twarde znaki” i umieścić je razem, to wyszłoby co najmniej 2,5 miliona egzemplarzy zadrukowanych tym nikomu nie potrzebnym znaczkiem. Daramna strata papieru, pracy cenzorów, korektorów, drukarzy i innych osób. Zajętych przy wydawaniu i drukowaniu książek. Ale to jeszcze nie wszystko.

Z tych 80 milionów książek, 20 tytułów pozostawił na miejscu, 60 milionów zaś przewieziono kolejami do innych miast. Przypusujemy, że jedna książka przeciętnie ważyła tylko sto gramów, wtedy na „twardy znak” przypadnie... dwadzieście ton!

Pomyślcie tylko - dwadzieście ton samych „twardych znaków”! Rok rocznie dwadzieście wagonów załadowywano tą bezsensowną literą. Ale i to jeszcze nie wszystko.

Jedna książka kosztowała średnio 40 kopiejek. Wynika z tego, że czytelnicy płacili za ten nieznoszony „twardy” przeszło milion rubli rocznie.

Już ukazał się Nr 7 - 8 „Przeglądu Socjalistycznego” o następującej treści:

- J. Cyrankiewicz - Stanisław Dubois - bojownik o jedność klasy robotniczej
St. Arski - Walka klas i jej konsekwencje na wsi polskiej
M. Rybiński - Z problematyki walki klasowej na odcinku ideologicznym
Wł. Bagliński - Podstawy organizacyjne zjednoczonej partii
L. Motyka - Po zjednoczeniu młodzieży polskiej
T. Głowacki - Kongres Pokoju
H. Jabłoński - Wojna polsko-radziecka (1919-20)
A. Kaduskiewicz - Odbudowa w Związku Radzieckim
G. Jaszński - Trzy konwencje Filadelfii

KARTKI Z HISTORII SOCJALIZMU

Z. Siłwiński - Stanisław Dubois NA HORYZONCIE w Polsce - w ZSRR w Europie - za morzami

IDEE - MYŚLI - ZAGADNIENIA

- W. Wudel - Socjalistyczne rolnictwo radzieckie
J. Żerkowski - Rola spółdzielczości spożywców w budowie nowego ustroju
A. K. - Dorobek trzechlecia
T. M. - Pojęcie gospodarki planowej
Z. Szymanowski - Zagadnienie upowszechnienia kultury
J. Stembrowicz - Ustrój Polski współczesnej
W. Leszczy - Historia Wielkiej Rewolucji Francuskiej

Z ŻYCIA PARTII Notatnik referenta cena zł 80.- 2897-K

UPTON SINCLAIR

tłum. Wandy Melcer

SZEROKIE WROTA

O umówionej godzinie zasiadł na tylnym siedzeniu wozu pod wiekowym orzechem, nasłuchując z niepokojem kroków. Drzwiczki nie były zamknięte. Lanny wstrząsnął się, kiedy je uchyłono, a jakaś ciemna postać zajęła obok niego miejsce. Drzwi zamknięto równie bezszelestnie, co by wskazywało, że mężczyzna miał już nie raz z tymi rzeczami do czynienia.

— Wszystko w porządku, senior. — Nikt pana nie śledził? — Chyba nie, ale niech pan nie podnosi głosu i niech się pan pospieszy.

— Nie znam pana, Jose, ale myślę, że pan jest uczciwym człowiekiem i że mogę panu zaufać. Proszę, by mi pan dał słowo, że przed nikim pan nie zdradzi tego, co teraz powiem. Ja przyrzekam panu to samo: nikt i nic mnie nigdy nie zmusi, bym powtórzył pana słowa albo coś o panu powiedział. Układ stoi.

— Tak senior, może mi pan zaufać. Ale zwracam pana uwagę, że jestem biedak i kaleka, więc moja sytuacja jest specjalnie trudna. Wpakowali mnie do więzienia i o mało nie rozstrzelali ostatniego lata. Ocałił mnie patron, gospodarz. Nie łatwo tu o człowieka, który by tyle do późna pracował co ja, który by znał gusty panów i dam i który by znał po trochu kilka obcych języków.

— Więc rozstrzelują wielu ludzi. — Setkami, proszę pana. Strzelają, jeśli kto ma zbrudzony rękaw krwią, strzelają do śmierdzących prochem, strzelają, jeśli oskarży wróg, że rozmawiali z jakimś czerwonym, albo im cośkolwiek sprzedawali, strzelają o każde głupstwo. Każdej nocy rozstrzelują setki ludzi.

— Nocą słyszałem strzały i dziwiłem się, co by to mogło być. — Ostatniej nocy zastrzelili nauczycielkę, która niby miała być szpiegiem.

Nieszcześnie ukrywała się od dłuższego czasu w ruinach, a dwóch uczniów przynosiło jej pożywienie. Wczoraj ktoś usłyszał jak chłopak powiedział: — Lecę do nauczycielki z kielbasą. Żołnierze poszli za dzieckiem. Tak się to u nas dzieje, panie.

— Co myślą tutejsze władze o mnie? — Oni tu sami nie wiedzą, co z panem

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Pogrzeb Leona Kończaka, czołowego tenisisty Polski odbędzie się w środę o godz. 15.45 w Katowicach. PZT wydelegował na tę żałobną uroczystość jako swego przedstawiciela - inż. Waydowskiego.

PZPN zgłosił do FIFA 5 sędziów piłkarskich, jako sędziów międzynarodowych. Są nimi obywatele: Micha-

lik, Rutkowski, Kmicieński, Sznajder i Długosz.

Drobny - najlepszy tenisista Czechosłowacji, bierze udział w międzynarodowych mistrzostwach USA w Forest Hills, wygrał z Amerykaninem Bartencem 6:3; 6:2; 6:3. Pozostałe wyniki: Mulloy (USA) - Wood (USA) 8:6; 6:4; 10:8; Summers (Pld. Afr.) - Kovacs (Węgry) 5:7; 3:6.

W niedzielę czołowa stawka kolarzy polskich stanie do górskiego wyścigu o mistrzostwo Polski, który odbędzie się w Wiśle.

Najpoważniejszymi kandydatami do zwycięstwa w tym wyścigu są Kapiak i Wrzesiński. Obaj zawodnicy dwa tygodnie temu udali się do Wisły, gdzie zawzięcie trenowali.

Dotychczas zgłosili się wszyscy prawie czołowi kolarze, ale prawdopodobnie nie wszyscy zostaną dopuszczeni do wyścigu. Dotyczy to szczególnie Wandora, Weglenda, Nowoczek i Czyż. Zawodnicy ci zostali zdyskwalifikowani przez PZKol. za to, że nie zwrócili dotychczas rowerów, jakie przydzielono im na okres trwania wyścigu Warszawa - Praga - Warszawa.

Reszta kolarzy, którym też groziła podobna dyskwalifikacja, bądź zwrócili rowery, bądź też przystali odpowiednio usprawiedliwienie w tej sprawie.

W środę odbędą się w Łodzi długodystansowe torowe mistrzostwa Polski na dystansie 50 km. Mistrzostwa zapowiadają się bardzo ciekawie z uwagi

na liczny start najlepszych kolarzy polskich.

Po dłuższej przerwie w mistrzostwach weźmie udział wielokrotny przedwojenny mistrz Polski w tej konkurencji - Popończyk.

Tytułu mistrza Polski broni łódzianin Bek, który zdobył go już dwukrotnie, w 1946 r. w Szczecinie i w 1947 r. w Krakowie.

W niedzielę czołowa stawka kolarzy polskich stanie do górskiego wyścigu o mistrzostwo Polski, który odbędzie się w Wiśle.

Najpoważniejszymi kandydatami do zwycięstwa w tym wyścigu są Kapiak i Wrzesiński. Obaj zawodnicy dwa tygodnie temu udali się do Wisły, gdzie zawzięcie trenowali.

Dotychczas zgłosili się wszyscy prawie czołowi kolarze, ale prawdopodobnie nie wszyscy zostaną dopuszczeni do wyścigu. Dotyczy to szczególnie Wandora, Weglenda, Nowoczek i Czyż. Zawodnicy ci zostali zdyskwalifikowani przez PZKol. za to, że nie zwrócili dotychczas rowerów, jakie przydzielono im na okres trwania wyścigu Warszawa - Praga - Warszawa.

Reszta kolarzy, którym też groziła podobna dyskwalifikacja, bądź zwrócili rowery, bądź też przystali odpowiednio usprawiedliwienie w tej sprawie.

W niedzielę czołowa stawka kolarzy polskich stanie do górskiego wyścigu o mistrzostwo Polski, który odbędzie się w Wiśle.

Najpoważniejszymi kandydatami do zwycięstwa w tym wyścigu są Kapiak i Wrzesiński. Obaj zawodnicy dwa tygodnie temu udali się do Wisły, gdzie zawzięcie trenowali.

Dotychczas zgłosili się wszyscy prawie czołowi kolarze, ale prawdopodobnie nie wszyscy zostaną dopuszczeni do wyścigu. Dotyczy to szczególnie Wandora, Weglenda, Nowoczek i Czyż. Zawodnicy ci zostali zdyskwalifikowani przez PZKol. za to, że nie zwrócili dotychczas rowerów, jakie przydzielono im na okres trwania wyścigu Warszawa - Praga - Warszawa.

Reszta kolarzy, którym też groziła podobna dyskwalifikacja, bądź zwrócili rowery, bądź też przystali odpowiednio usprawiedliwienie w tej sprawie.

W środę odbędą się w Łodzi długodystansowe torowe mistrzostwa Polski na dystansie 50 km. Mistrzostwa zapowiadają się bardzo ciekawie z uwagi

na liczny start najlepszych kolarzy polskich.

Po dłuższej przerwie w mistrzostwach weźmie udział wielokrotny przedwojenny mistrz Polski w tej konkurencji - Popończyk.

Tytułu mistrza Polski broni łódzianin Bek, który zdobył go już dwukrotnie, w 1946 r. w Szczecinie i w 1947 r. w Krakowie.

W niedzielę czołowa stawka kolarzy polskich stanie do górskiego wyścigu o mistrzostwo Polski, który odbędzie się w Wiśle.

Najpoważniejszymi kandydatami do zwycięstwa w tym wyścigu są Kapiak i Wrzesiński. Obaj zawodnicy dwa tygodnie temu udali się do Wisły, gdzie zawzięcie trenowali.

Dotychczas zgłosili się wszyscy prawie czołowi kolarze, ale prawdopodobnie nie wszyscy zostaną dopuszczeni do wyścigu. Dotyczy to szczególnie Wandora, Weglenda, Nowoczek i Czyż. Zawodnicy ci zostali zdyskwalifikowani przez PZKol. za to, że nie zwrócili dotychczas rowerów, jakie przydzielono im na okres trwania wyścigu Warszawa - Praga - Warszawa.

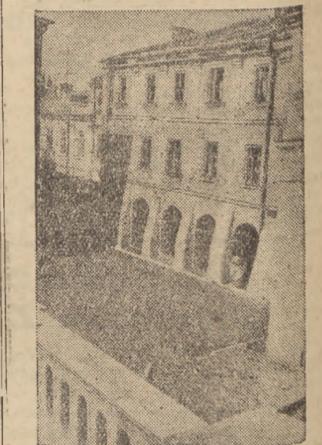
Reszta kolarzy, którym też groziła podobna dyskwalifikacja, bądź zwrócili rowery, bądź też przystali odpowiednio usprawiedliwienie w tej sprawie.

PADWA PÓLNOCY

W dniach od 7 do 14 bm. odbyły się „Dni Zamościa” zwanego Padwą Północną.



Oko Ratusz na Starym Rynku w Zamościu.



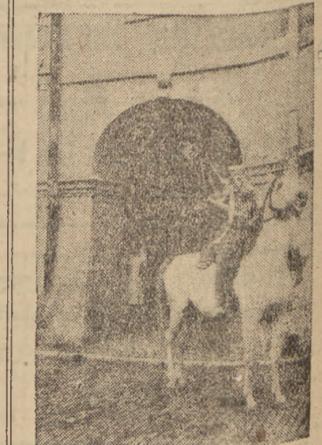
Zabytkowe domy wzmocnione betonowymi skarpami.



Wszystkie domy na Rynku mają tzw. podcienie.



Piękne stare ornamenty Sieni, zdobią domy na Rynku.



Herold na białym koniu obwiesza „Dni Zamościa”.